

NIEZBĘDNIK NIEPODLEGŁOŚCIOWY

11 listopada to symboliczna data – święto odzyskania niepodległości przez Polskę. Jak jednak doszło do tego, że nasz kraj utracił wolność?

Początki niewoli

Wszystko zaczęło się w drugiej połowie XVIII wieku, a dokładniej w latach 1772, 1793, 1795, kiedy to Rosja, Prusy i Austria dokonały rozbiorów Polski (w drugim ostatnie z wymienionych państw nie brało udziału).

Walka z bronią w rękę i nie tylko

Nasi rodacy nie poddali się jednak i w okresie zaborów, w XIX wieku, walczyli zbrojnie z oprawcami w Powstaniu Listopadowym (1830-1831), Powstaniu Krakowskim (1846), Powstaniu Wielkopolskim (1848), w Wiośnie Ludów (1848-1849) i wreszcie Powstaniu Styczniowym (1863-1864). Bitwa toczyła się również poprzez działania dyplomatyczne i kulturalne, tutaj wstąpiły się szczególnie takie osoby jak Joachim Lelewel, Adam Jerzy Czartoryski, Adam Mickiewicz, czy Fryderyk Chopin, czyli członkowie Wielkiej Emigracji. Trzeba było również zadbać o swobody narodowe, czyli o to, by można było posługiwać się językiem polskim i kultywować charakterystyczne dla naszego kraju obyczaje. Zaborcy zaostrzali swoje działania i przeprowadzali okrutny proces rusyfikacji i germanizacji, czyli wynaradawiania Polaków w zaborze rosyjskim i niemieckim. Po upadku Powstania Styczniowego nasi rodacy poczuli się zniechęceni do walki zbrojnej i postanowili pracować nad rozwojem oświaty i gospodarki (praca u podstaw i praca organiczna).

Rodzi się nadzieja

Nadszedł rok 1914, który przyniósł wybuch I wojny światowej. Zaborcze mocarstwa, czyli Niemcy i Austro-Węgry wystąpiły przeciwko Rosji, co spowodowało ożywienie nastrojów niepodległościowych wśród Polaków. Znowu pojawiła się nadzieja na odzyskanie niepodległości. Zaczęto tworzyć jednostki zbrojne, które walczyły czasem nawet po przeciwnych stronach frontu. Dlaczego tak się działo? W naszym kraju funkcjonowały wtedy dwa ośrodki polityczne skupione wokół postaci Józefa Piłsudskiego i Romana Dmowskiego. Pierwszy z nich liczył początkowo na współpracę z Austro-Węgrami i Niemcami przeciwko Rosji. Pozwoliło mu to zorganizować między innymi Kompanię Kadrową a potem Legiony Polskie. Był dowódcą I Brygady Legionów. Drugi natomiast liczył na współpracę z Rosją, co umożliwiło mu stworzenie Legionu Puławskiego i Korpusu Polskiego. Pomocna okazała się również Francja, gdzie w 1914 roku powstał Legion Bajończyków, a w 1917 roku tzw. Błękitna Armia.

Kolejne walki

Po 123 latach rozbiorów, niewoli, obcego panowania, walk, w końcu 1918 roku odradzało się państwo polskie. Najpierw tworzone lokalne ośrodki władzy, czyli Radę Narodową Śląska Cieszyńskiego w Cieszynie, Polską Komisję Likwidacyjną w Krakowie, Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej w Lublinie, Naczelną Radę Ludową w Poznaniu, a następnie rząd centralny. Pierwszym premierem został Jędrzej Moraczewski, kolejnym, znany pianista, Ignacy Jan Paderewski. Walki trwały jednak nadal, Polacy rozbrajali wojska zaborców – walczyli z wojskami ukraińskimi o

Lwów („Orlęta lwowskie”), walczyli w Powstaniu Wielkopolskim (XII. 1918 – II. 1919 – dowódca gen. Józef Dowbor-Muśnicki), walczyli wreszcie na granicy z Rosją Radziecką.

Upragniona niepodległość!

Niekwestionowanym bohaterem wielu z tych wydarzeń był wspomniany już Józef Piłsudski – dowódca I Brygady a następnie Naczelnik Państwa. To właśnie jemu – symbolowi bojownika niepodległość Polski – Rada Regencyjna w Warszawie przekazała władzę wojskową 11 listopada 1918 roku, później także cywilną. Tego dnia, 11 listopada, rozbrojono niemiecki garnizon w Warszawie, co stanowiło symbol uwolnienia Polski od znenawidzonej okupacji. W tym dniu także w Campiegne pod Paryżem zostało podpisane zawieszenie broni między Niemcami a mocarstwami zachodnimi – symbol zakończenia I wojny światowej.

Symboliczna data

Dlatego zapewne, zakładając, iż w długim procesie tworzenia niepodległego państwa polskiego każda data może mieć tylko znaczenie symboliczne – dzień 11 listopada został uznany za Święto Niepodległości Polski.